

## **Petycja do I Prezes SN w sprawie złożenia wniosku do TK**

*(informacja o wystąpieniu i streszczenie głównych tez petycji)*

Kościół zrzeszone w PRE i nauczające religii w systemie oświaty publicznej wystąpiły z petycją do I Prezes Sądu Najwyższego, Małgorzaty Manowskiej o skorzystanie z ustrojowej kompetencji i niezwłoczne wystąpienie do Trybunał Konstytucyjnego RP (TK) z wnioskiem o stwierdzenie niezgodności z odpowiednimi postanowieniami Konstytucji RP oraz z m. in. przepisami art. 12 ustawy z dnia 7 września 1991 r. *o systemie oświaty* (tj. Dz. U. z 2024 r., poz. 750 i 854) rozporządzenia Ministra Edukacji z dnia 26 lipca 2024 r. *zmieniającego rozporządzenie warunków i sposobu organizowania nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach* (Dz. U. z 2024 r., poz. 1158).

Takie działanie ma na celu zapobieżenie skutkom prawnym rozporządzenia.

Art. 12 ust. 2 ustawy z dnia 7 września 1991 r. *o systemie oświaty* przewiduje, że minister właściwy do spraw oświaty i wychowania w porozumieniu z władzami Kościoła rzymskokatolickiego i Polskiego Autokefalicznego Kościoła Prawosławnego oraz innych Kościołów i związków wyznaniowych określa, w drodze rozporządzenia, warunki i sposób wykonywania przez szkoły zadań, o których mowa w ust. 1 art. 12 rzeczonyj ustawy, czyli organizowanie nauki religii w publicznych przedszkolach i szkołach na życzenie uprawnionych osób. Oczywiście jest zatem, że również zmiany rozporządzenia **wymagają zawarcia uprzednio stosownych porozumień**. Tryb ten nie został zachowany, pomimo tego, że praktyka działania w porozumieniu stosowana była przez wszystkich Ministrów Edukacji przez ostatnie 30 lat. MEN ograniczyło się do przeprowadzenia konsultacji (w formie pisemnej oraz w ramach spotkania z przedstawicielami Kościołów i związków wyznaniowych), które nie wyczerpują przewidzianego ustawą trybu działania w porozumieniu, ponieważ wymaga on nie tylko zasięgnięcia opinii, ale również uzyskania zgody Kościołów i związków wyznaniowych na planowane przez Ministerstwo działania.

Ponadto, przepisy *Rozporządzenia* pozostają w sprzeczności z art. 2, art. 24 i art. 53 ust. 3 w powiązaniu z art. 48 ust. 1 Konstytucji RP, art. 12 ust. 2 Konkordatu oraz art. 1 pkt 1, 3 i 5 ustawy z dnia 14 grudnia 2016 r. – Prawo oświatowe.

1. Zarzut naruszenia art. 2 Konstytucji RP sprowadza się do stwierdzenia, że wydanie przedmiotowego rozporządzenia narusza wywodzoną z art. 2 ustawy zasadniczej zasadę ochrony zaufania obywateli do państwa i stanowionego przez nie prawa (zasadę lojalności państwa względem obywateli), która postrzegana jest jako fundament zasady demokratycznego

państwa prawa. Zasada ta „wyraża się w takim stanowieniu i stosowaniu prawa, by nie stawało się ono swoistą pułapką dla obywatela”. Stąd „nowe unormowania nie mogą zaskakiwać ich adresatów, którzy powinni mieć czas na dostosowanie się do zmienionych regulacji i spokojne podjęcie decyzji co do dalszego postępowania” (wyrok TK z 7 lutego 2001 r., K 27/00). W zasadzie lojalności państwa wobec obywateli „mieści się przewidywalność prawa, [...] poszanowanie interesów w toku, ochrona praw nabytych czy stanowienie odpowiedniej *vacationis legis*, umożliwiającej dostosowanie się do zmienionych regulacji i spokojne podjęcie decyzji o dalszym postępowaniu. Można też ująć ją jako adresowany do władz publicznych [...] zakaz [...] nagłego wycofywania się przez państwo ze złożonych obietnic lub ustalonych reguł postępowania” (wyrok TK z 14 grudnia 2017 r., K 36/15).

Odnosząc przedstawione wyżej konkluzje do treści przedmiotowego rozporządzenia (jego § 1) należy wskazać, że w sposób skrajny zostały one naruszone w odniesieniu do tej grupy adresatów norm, którą stanowią katecheci (a w szczególności katecheci świeccy, dla których praca w charakterze nauczyciela religii stanowi podstawę zabezpieczenia potrzeb materialnych, często nie tylko zresztą swoich, ale i rodziny). Jak na to zwrócił uwagę Rzecznik Praw Obywatelskich w adresowanym do Minister Edukacji Narodowej piśmie z dnia 10 czerwca 2024 r. „nowa organizacja lekcji religii będzie skutkować zmniejszeniem się liczby godzin, a co z tym związane, redukcją zatrudnienia katechetów”. Tymczasem Ministerstwo Edukacji Narodowej w tym zakresie nie dokonało nawet oceny skutków promowanych regulacji. Przewidziany w rozporządzeniu okres *vacatio legis* (przypomnijmy, że rozporządzenie ma wejść w życie z dniem 1 września 2024 r.) jest przy tym zdecydowanie nieadekwatny do charakteru wprowadzanych zmian i stosunków prawnych, do których się odnosi. Nie sformułowano też żadnych przepisów przejściowych, które ułatwiałyby katechetom dostosowanie się do nowej sytuacji.

W kontekście zarzutu naruszenia zasady ochrony zaufania obywateli do państwa i prawa trzeba ponadto przyznać rację Rzecznikowi Praw Obywatelskich, który w powołanym wyżej piśmie zwrócił również uwagę, że „planowanie pracy szkoły ma miejsce na długi czas przed rozpoczęciem nowego roku szkolnego. Dyrektor szkoły lub przedszkola powinien przekazać arkusz organizacji szkoły lub przedszkola zaopiniowany przez zakładowe organizacje związkowe w terminie do dnia 21 kwietnia danego roku organowi prowadzącemu szkołę lub przedszkole. Organ prowadzący szkołę lub przedszkole, po uzyskaniu opinii organu sprawującego nadzór pedagogiczny, zatwierdza arkusz organizacji szkoły lub przedszkola w terminie do dnia 29 maja danego roku. [...] Można zatem przyjąć, że podpisanie rozporządzenia będzie wiązało się z koniecznością wprowadzenia zmian w już zatwierdzonych arkuszach.

Będzie to trudne z uwagi na problem z oszacowaniem liczby uczniów, którzy będą zainteresowani nauką religii w nowych warunkach, lub których rodzice wyrażą życzenie zorganizowania takich lekcji”.

2. W ścisłym związku ze sformułowanym wyżej zarzutem naruszenia zasady lojalności państwa wobec obywateli, wynikającej z art. 2 Konstytucji RP, pozostaje zarzut naruszenia jej art. 24, w którym wyrażona została zasada ochrony pracy. W konsekwencji należy uznać, że powołany przepis konstytucyjny ustanawia kompetencję władz państwowych w zakresie ingerowania w kształt stosunków pracy, stanowiąc podstawę wprowadzania ograniczeń zasady swobody umów oraz równości prawnej stron w stosunkach umownych (zob. wyrok TK z dnia 12 lipca 2010 r., P 4/10). Z powyższego wynika, że „obowiązek ochrony pracy oznacza przede wszystkim podejmowanie działań legislacyjnych oraz aktów stosowania prawa chroniących stabilność zatrudnienia” (P. Tuleja, *Art. 24. Zasada ochrony pracy*, s. 102).

Kwestionowane rozporządzenie nie zawiera jednak żadnych przepisów, które zapewniałyby katechetom stabilność zatrudnienia w sytuacji nagłej zmiany przepisów dotyczących warunków i sposobu organizowania nauki religii, która z konieczności przyniesie efekt w postaci znaczącego zmniejszenia zapotrzebowania na pracę nauczycieli religii. Co więcej, w swej wymowie tę stabilność kwestionuje, uzależniając możliwość kontynuowania przez nich zatrudnienia od czynników zupełnie od nich niezależnych. Wymaga przy tym podkreślenia, że treść rozporządzenia (jego § 1) sama w sobie będzie się przyczyniać do znaczącego pogorszenia perspektyw kontynuowania zatrudnienia przez nauczycieli religii. Wobec stałej presji finansowej, jakiej poddawani są dyrektorzy szkół, określone tam wysokie limity liczby uczniów w grupach międzyklasowych czy międzyoddziałowych będą przez nich odbierane jako obowiązek tworzenia maksymalnie dużych grup.

3. Tworząc presję na tworzenie maksymalnie niekomfortowych warunków pobierania nauki religii, przepisy rozporządzenia (§ 1 rozporządzenia zmieniającego w części dodającej do § 2 rozporządzenia z 14 kwietnia 1992 r. ustępy 1b–1e) pozostają również w sprzeczności art. 53 ust. 3 w powiązaniu z art. 48 ust. 1 Konstytucji RP. Pierwszy z powołanych przepisów wyraźnie rozstrzyga, że decydowanie o kierunku wychowania i nauczania moralnego i religijnego dzieci należy nie do władz publicznych, lecz do rodziców (z uwzględnieniem stopnia dojrzałości dziecka oraz jego wolności sumienia i religii i jego przekonań – art. 48 ust. 1 Konstytucji). Decyzja o pobieraniu nauki religii przez dzieci powinna więc być podejmowana z zapewnieniem wolności od nacisku ze strony władz szkolnych. Za wywieranie tego typu nacisku trzeba jednak uznać stworzenie warunków, w których nauczanie religii będzie się dokonywać w grupach każdego roku na nowo komponowanych, z nieznanymi uczniami z

innymi klas i oddziałów oraz w warunkach niedostatecznego uporządkowania nauczanych treści. To samo można powiedzieć o łatwym do przewidzenia planowaniu lekcji religii na początku lub na końcu ciągu zajęć, z bardzo prawdopodobnymi przerwami pomiędzy lekcjami religii w grupach łączonych i innymi zajęciami, zaplanowanymi dla poszczególnych klas. Wszystko to będzie prowadziło do konfliktów pomiędzy niepełnoletnimi uczniami – których przekonania nie są przecież ugruntowane i którzy są bardzo podatni na wpływ środowiska rówieśniczego – i ich rodzicami w kwestiach dotyczących udziału w edukacji religijnej w szkole. Statystycznie na pewno będzie to skutkowało zwiększoną liczbą rezygnacji z pobierania nauki religii i zmniejszaniem się liczby grup, w ramach których religia jest nauczana. Należy więc uznać, że przepisy rozporządzenia niedostatecznie szanują konstytucyjnie gwarantowane prawo rodziców do określania kierunków wychowania i nauczania moralnego i religijnego ich dzieci (z zachowaniem praw przysługujących samym dzieciom).

*oprac. Agnieszka Filak LL.M.*

*na podstawie petycji Prezydium PRE złożonej do I Prezes Sądu Najwyższego*